

# POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2016

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie :

Przewodniczący : SSR Barbara Ciwińska

Protokolant: Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku P. U.

z udziałem D. U.

o wykonanie kontaktów z małoletnim J. U.

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. pozostawić strony przy poniesionych kosztach postępowania.

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 28 lipca 2015 roku **P. U.** wniósł o zagrożenie D. U. nakazaniem zapłaty na jego rzecz sumy pieniężnej w kwocie 300 zł za każde niewykonanie albo niewłaściwe wykonanie obowiązku wynikającego z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI C 1429/14 w dniu 9 kwietnia 2015 roku, a także zasądzenie na jego rzecz od uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, iż we wskazanym powyżej postanowieniu zabezpieczono kontakty wnioskodawcy z małoletnim J. U. i zobowiązano D. U. do wydania go ojcu w dni kontaktów. Wskazano następnie, iż pomimo jednoznacznej treści przedmiotowego postanowienia, aktualnie D. U. nie wywiązuje się z nałożonych na nią obowiązków, albowiem kontakty były realizowane jedynie do pierwszego weekendu czerwca tj. 5-7 czerwca 2015 roku, przebiegając prawidłowo. Natomiast, w dniu 19 czerwca 2015 roku, a następnie 3 oraz 17 lipca 2015 roku D. U. odmówiła mu wydania dziecka. Jak wskazano, stan odmawiania wydania dziecka trwał do chwili złożenia wniosku.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka **D. U.** wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu uczestniczka przyznała, iż do spotkań wnioskodawcy z ich małoletnim synem rzeczywiście nie dochodziło, jednak spowodowane to było troską matki o zdrowie i dobro dziecka oraz brak zrozumienia ze strony ojca sytuacji, uczuć, stanu zdrowia syna i zaleceń psychologa dziecka. Uczestniczka podniosła, iż małoletni J. jest dzieckiem chorym, ze zdiagnozowanym autyzmem, niepełnosprawnością, zaburzeniami sfery emocjonalno-społecznej, bardzo lęklwym, a ponadto cierpi na alergię pokarmową i przyjmuje jedynie produkty bezglutenowe. Uczestniczka przyznała, iż wskazane przez wnioskodawcę postanowienie, wydane w trybie zabezpieczenia w toku postępowania rozwodowego pomiędzy stronami, ustalało kontakty ojca z synem w taki sposób, iż miał on zostawać na noc poza miejscem zamieszkania, bez obecności matki. W ocenie uczestniczki było to sprzeczne z dobrem małoletniego, wobec czego w dniu 20 maja 2015 roku złożyła zażalenie na powyższe postanowienie, wskazując w jego uzasadnieniu, iż Sąd Okręgowy przy ustalaniu kontaktów nie wziął w ogóle pod uwagę sytuacji zdrowotnej małoletniego. Uczestniczka

wskazała również, że od chwili wydania przedmiotowego postanowienia do dnia wniesienia zażalenia miały miejsce trzy weekendowe spotkania ojca z dzieckiem, kiedy to chłopiec chciał się spotykać z wnioskodawcą, ale nigdy nie chciał u niego nocować. Uczestniczka podniosła, iż strach przed nocowaniem u ojca zdominował życie małoletniego i stał się przyczyną pogorszenia jego kondycji psychicznej. Wskazała następnie, iż podczas kontaktów, ojciec zaniedbywał syna oraz w sposób negatywny wpływał na jego stosunek do matki. W związku z powyższym w dniu 18 czerwca 2015 roku uczestniczka poinformowała wnioskodawcę, iż nie widzi możliwości, by kontakty w dalszym ciągu odbywały się we wskazanej przez sąd formie, proponując spotkania w miejscu zamieszkania dziecka lub bez nocowania, jednak wnioskodawca na to się nie zgodził. Uczestniczka wskazała również, iż w dniu 18 czerwca 2015 roku złożyła wniosek o zmianę postanowienia o zabezpieczeniu oraz o wstrzymanie jego wykonania. Dalej uczestniczka wskazała, że jej zażalenie zostało uwzględnione i przedmiotowe postanowienie zmieniono w dniu 16 lutego 2016 roku, ustalając kontakty ojca z synem bez nocowania. Podniosła, iż po zmianie postanowienia doszło jedynie do jednego kilkugodzinnego spotkania wnioskodawcy z małoletnim, zaś po 20 lutego 2016 roku wnioskodawca nie przejawiał już chęci realizacji kontaktów.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Małoletni J. U., urodzony (...) jest dzieckiem pochodzącym ze związku małżeńskiego P. U. i D. U.. Rodzice małoletniego od roku 2014 pozostają w faktycznej separacji. D. U. wraz z małoletnim J. w czerwcu 2015 roku wyprowadziła się z domu i zamieszkała u swoich rodziców, w trzypokojowym mieszkaniu o powierzchni 54 m<sup>2</sup>, dzieląc pokój z synem. Matka małoletniego obecnie nie pracuje, utrzymując się z pomocy rodziców, zasiłku pielęgnacyjnego oraz alimentów na rzecz jej małoletniego syna, zasądzonych od wnioskodawcy przez Sąd Okręgowy w Warszawie w trybie zabezpieczenia, postanowieniem z dnia 6 marca 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI C 1429/13, zmienionym następnie postanowieniem z dnia 1 lutego 2016 roku, w wysokości 1300 zł. Ojciec małoletniego P. U. pracuje jako przedstawiciel handlowy, uzyskując wynagrodzenie w wysokości 1750 zł. Zamieszkuje ze swoją obecną partnerką – E. W., w trzypokojowym mieszkaniu.

dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa P. U. i D. U., k. 6; odpis skrócony aktu urodzenia J. U., k. 7; sprawozdanie z wywiadu środowiskowego, k. 47-48; decyzja (...), k. 130; decyzja (...), k. 131-132; postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 marca 2015 roku w sprawie o sygn. akt I C 1429/13, k. 133; postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI C 1429/13, k. 134; zeznania E. W., k. 150; zeznania uczestniczki D. U., k. 155; zeznania wnioskodawcy P. U., k. 154.

Małoletni J. U. uczęszczał w roku szkolnym 2015/2016 do I klasy szkoły podstawowej, uzyskując dobre wyniki w nauce, jednak rozwija się nieprawidłowo emocjonalnie. Ma on zdiagnozowane zaburzenia ze spektrum autyzmu, jest pod opieką psychologa oraz lekarzy: psychiatry, alergologa, laryngologa i neurologa. W roku 2013 zdiagnozowano u niego niepełnosprawność w postaci całościowych zaburzeń rozwojowych (symbol 12-C). Przyjmuje leki antydepresyjne, a także wymaga rehabilitacji i terapii sensorycznej. Dla prawidłowego rozwoju wymaga rytmu dnia, który zapewni mu poczucie bezpieczeństwa, a także stałej opieki specjalistycznej wspomagającej rozwój społeczno-emocjonalny i poznawczy.

dowód: sprawozdanie z wywiadu środowiskowego, k. 47; orzeczenie o niepełnosprawności, k. 61-62; orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, k. 63-68; zaświadczenie, k. 69; opis funkcjonowania dziecka pod kątem rozwoju procesów integracji sensorycznej, k. 70-71; opinia o funkcjonowaniu ucznia na zajęciach w grupie przedszkolnej, k. 72-73; opinie psychologiczne, k. 74-75, 82, 87-88; karta indywidualnych potrzeb dziecka, k. 77-79; informacja o gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej, k. 80-81; opisowa ocena dojrzałości szkolnej, k. 83-86; ocena rozwoju procesów integracji sensorycznej, k. 89-92; zaświadczenia lekarskie, k. 93-94; skierowanie na specjalistyczne usługi opiekuńcze, k. 95; zeznania uczestniczki D. U., k. 155.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie w VI Wydziale Cywilnym Rodzinnym Odwoławczym toczy się sprawa o rozwód pomiędzy P. U. i D. U. o sygnaturze akt VI C 1429/13, w jakiej w dniu 9 kwietnia 2015 roku wydano postanowienie, w którym zabezpieczono powództwo na czas trwania procesu w ten sposób, iż ustalono kontakty P. U. z małoletnim

synem J. U. w pierwszy i trzeci weekend miesiąca od piątku godz. 18.00 do niedzieli godz. 18.00 oraz od 1 sierpnia 2015 roku godz. 9.00 do 15 sierpnia 2015 roku godz. 20.00 poza miejscem zamieszkania małoletniego i bez obecności jego matki. W tym samym postanowieniu zobowiązano P. U. do odebrania z miejsca zamieszkania dziecka i odprowadzenia dziecka do miejsca zamieszkania w dni ustalonych kontaktów oraz zobowiązano D. U. do wydania małoletniego P. U. w dni ustalonych kontaktów. W dniu 21 maja 2015 roku D. U. wniosła zażalenie na wskazane postanowienie sądu o zabezpieczeniu powództwa.

P. U. zabrał swego syna na trzy weekendy, w czasie których nocował on w jego mieszkaniu. Podczas jednego z pobytów J. został zamknięty przez swego ojca w ciemnym pokoju, gdzie miał spać samotnie, a czego chłopiec bardzo się przestraszył, gdyż w miejscu zamieszkania zawsze śpi z matką. Małoletni nie chciał jeździć do ojca na noc, reagując na każdy wyjazd histerycznie. Podczas spotkań z synem, wnioskodawca często wyrażał się nieprzychylnie o uczestniczkę, wskazując m.in., że jest najgorszą matką na świecie i że gdyby sam miał taką matkę to zabiłby najpierw ją, a potem siebie; mówił również, że zabierze go od niej na zawsze. Po jednym z kontaktów J. wrócił do domu z otartą nogą. Ostatni kontakt z nocowaniem miał miejsce w czerwcu 2015 roku.

dowód: częściowo zeznania E. W., k. 149-150; zeznania F. K., k. 151; zeznania B. K., k. 152-153; zeznania I. S., k. 153-154; częściowo zeznania wnioskodawcy P. U., k. 154; zeznania uczestniczki D. U., k. 155.

W dniu 18 czerwca 2015 roku D. U. poinformowała P. U., iż nie wyda mu więcej syna na noc, gdyż J. nie chce u niego nocować i boi się go, a jedyną możliwą formą kontaktów są ich spotkania w jej obecności, w miejscu zamieszkania dziecka lub wyjazdu bez niej, ale pod warunkiem każdorazowego odwożenia dziecka na nocleg do jego domu. P. U. nie zgodził się na tę propozycję, domagając się respektowania postanowienia sądu, kilkakrotnie przychodząc do domu uczestniczki w ustalonych dniach, w celu jego wyegzekwowania, jednak D. U. nie wydała syna. Wobec dalszego nierozpoznania przez Sąd zażalenia uczestniczki, 23 czerwca 2015 roku wniosła ona o zmianę postanowienia z dnia 9 kwietnia 2015 roku poprzez ustalenie kontaktów wnioskodawcy z synem w pierwszą i третią sobotę miesiąca w godzinach 11.00-15.00, w obecności kuratora lub ewentualnie poddanie kontaktów P. U. z synem nadzorowi kuratora sądowego, a także, z ostrożności procesowej o wstrzymanie wykonania przedmiotowego postanowienia. Wniosek o wstrzymanie wykonania postanowienia oddalono, natomiast w przedmiocie wniosku o jego zmianę zarządzono jego rozpoznanie po uprzednim rozpoznaniu zażalenia uczestniczki. J. spotkał się z następnie z ojcem jedynie przez dziesięć minut w sierpniu 2015 roku oraz z okazji urodzin 20 lutego 2016 roku.

dowód: pismo z dnia 18 czerwca 2015 roku, k. 102-107; postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI C 1429/13, k. 123; zarządzenie z dnia 6 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI C 1429/13, k. 124; zeznania E. W., k. 150; zeznania F. K., k. 151; zeznania wnioskodawcy P. U., k. 154; zeznania uczestniczki D. U., k. 155.

W dniu 16 lutego 2016 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACz 2456/15 wydał postanowienie, w którym częściowo uwzględnił zażalenie uczestniczki, zmieniając postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt VI C 1429/13, w ten sposób, że ustalił kontakty P. U. z jego małoletnim synem w pierwszą i третią sobotę miesiąca w godzinach 11.00-18.00, poza miejscem zamieszkania małoletniego i bez obecności matki oraz w pierwszą i третią niedzielę miesiąca w godzinach 11.00-18.00, poza miejscem zamieszkania małoletniego i bez obecności matki. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, iż Sąd Okręgowy, zgodnie z twierdzeniami skarżącej, w ogóle pominął kwestię choroby małoletniego, która ma istotne znaczenie dla formy zabezpieczenia powództwa. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, iż ustalenie kontaktów w postaci nocowania małoletniego u ojca jest zbyt istotną zmianą w jego dotychczasowym rytmie dnia, która w obliczu jego choroby jest zmianą nieuzasadnioną i zbyt daleko idącą.

dowód: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI ACz 2456/15 wraz z uzasadnieniem, k. 125-129.

Kontakty w ustalonej na nowo formie wznowione zostały w kwietniu 2016 roku. Małoletni J. U. nie nocuje już u ojca i jest każdorazowo wydawany przez jego matkę w ustalonych przez Sąd terminach. Od zmiany przedmiotowego

postanowienia, do kontaktu nie doszło jedynie w dniu 4 czerwca 2016 roku, gdy uczestniczka usprawiedliwiała jego brak kontaktu chorobą syna, który musiał przyjmować leki, jednak kolejnego dnia pozwoliła wnioskodawcy spotkać się z nim na placu zabaw, gdzie chłopiec był przez kilkanaście minut., a także nie odbył się kontakt w pierwszy weekend lipca w związku z operacją wnioskodawcy. J., odkąd nie nocuje u ojca, nie boi się już spotkań, często prosi o ich przedłużenie do godziny 20:00, co - zdaniem matki - motywowane jest chęcią obejrzenia w telewizji bajek, których emisja przypadałaby na czas jego transportu do domu.

dowód: fotografia, k. 148, zeznania E. W., k. 150; zeznania F. K., k. 151; zeznania B. K., k. 152-153; zeznania I. S., k. 153; zeznania wnioskodawcy P. U., k. 154; zeznania uczestniczki D. U., k. 155.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, których prawdziwości nie przeczyła żadna ze stron, jak też Sąd nie miał podstaw, by kwestionować ich wiarygodność. Sąd dał wiarę również w całości zeznaniom świadków: F. K., B. K. i I. S., a także uczestniczki D. U.. Depozycje powyższych osób były spójne, konsekwentne, a także korespondowały z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Wskazać należy w szczególności, iż świadkowie oraz uczestniczka wskazywali zgodnie na przyczynę odmowy wydawania małoletniego J. jego ojcu, jakim był jego strach związany z nocowaniem u wnioskodawcy.

Sąd dał wiarę zeznaniom E. W. oraz wnioskodawcy P. U. w zakresie, w jakim wskazywali oni na fakt zaprzestania wydawania małoletniego J. na spotkania z ojcem, a także późniejszego wznowienia owych kontaktów od kwietnia 2016 roku. Sąd nie dał im natomiast wiary w przedmiocie przebiegu kontaktów, jakie odbywały się do czerwca 2015 roku. E. W. oraz wnioskodawca twierdzili w szczególności, iż nigdy nie rozmawiali przy dziecku o jego matce, a także wskazywali na brak u małoletniego strachu przed spotkaniami z ojcem. Powyższe twierdzenia pozostawały w oczywistej sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i uczestniczki, którzy w szczegółach relacjonowali przed Sądem stan emocjonalny małoletniego, przejawiający się w ustawicznym lęku przed „zabraniami przez tatę”. Parafrazowane niemal przez wszystkich świadków wypowiedzi małoletniego wskazują także na nieprawdziwość twierdzeń wnioskodawcy o nieporuszeniu przy dziecku wątków związanych z jego matką. Uznać należało, że w rzeczywistości wnioskodawca wyrażał się w obecności J. o jego matce w sposób negatywny, zaś używane przez niego sformułowania głęboko zapadły w pamięci małoletniego, dodatkowo wpływając na pogłębienie jego lęków i rozchwianie emocjonalne.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Wniosek należało oddalić.

Zgodnie z art. 598<sup>15</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. W myśl § 2 wymienionego przepisu, jeżeli osoba uprawniona do kontaktu z dzieckiem albo osoba, której tego kontaktu zakazano, narusza obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy zagrozi tej osobie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, stosując odpowiednio przepis § 1.

Jeżeli Sąd stwierdzi naruszenie po stronie któregoś z rodziców, to egzekucja kontaktów z małoletnim dzieckiem sprowadza się do dwóch etapów. Etap pierwszy obejmuje groźbę nakazania oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów lub osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje. Etap drugi to spełnienie groźby i nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Oznacza to, że sąd najpierw zagrozi nakazaniem oznaczonej sumy pieniężnej, a następnie na wniosek uprawnionego nakaze zapłatę tej sumy. Należy zaznaczyć, że groźna sankcji pieniężnej, nie może niweczyć celu postępowania, tj. wyegzekwowania kontaktów rodzica z dzieckiem, i zmierzać do uzyskania zyskowego instrumentu szykan między zwaśnionymi rodzicami (tak: Jacek Ignaczewski „Komentarz

do spraw o kontakty z dzieckiem”, LexisNexis, wyd. I, s. 89-91). Celem niniejszego postępowania nie było zatem uzyskanie przez wnioskodawcę dodatkowego instrumentu przymuszenia uczestniczki do realizacji kontaktów, a jedynie spowodowanie ich rzeczywistego wznowienia i zabezpieczenie dalszej realizacji.

Sąd ustalając stan faktyczny, badał zatem czy dla zabezpieczenia realizacji ustalonych między wnioskodawcą a jego synem kontaktów niezbędne jest zagrożenie uczestniczce nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

W sprawie niniejszej ustalono, iż uczestniczka w okresie od czerwca 2015 roku do marca 2016 roku rzeczywiście odmawiała wnioskodawcy wydania syna, do wydawania którego zobowiązana została w punkcie 4. postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt VI C 1429/13. Powyższe spowodowane było przeświadczeniem uczestniczki o wysokiej szkodliwości kontaktów ojca z jego synem, który nie chciał u niego nocować, zaś na każde wspomnienie o spotkaniach reagował histerycznie, wielce przeżywając również kierowane do niego negatywne komentarze wnioskodawcy dotyczące uczestniczki. D. U. w tym samym czasie złożyła do Sądu zażalenie na powyższe postanowienie, a wobec jego dłuższego nierozpoznania, wniosła również o jego zmianę. Obawy uczestniczki, dotyczące szkodliwości nocowania syna u jego ojca potwierdziły się w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt VI ACz 2456/15, w którego uzasadnieniu Sąd uznał jej argumentację i zmienił zaskarżone postanowienie w taki sposób, że odebrał ojcu prawo do kontaktów z synem, polegających na jego nocowaniu poza miejscem zamieszkania, ograniczając je do spotkań w ciągu dnia. Jak ustalono, od chwili powyższej zmiany kontakty zaczęły być na powrót realizowane przez uczestniczkę, która jedynie jednokrotnie odmówiła wnioskodawcy wydania syna w dniu 4 czerwca 2016 roku, argumentując swą decyzję chorobą małoletniego i koniecznością przyjmowania przez niego leków, co należy uznać za uzasadnione.

Jak uczestniczka zeznała na rozprawie w dniu 21 lipca 2016 roku, obecnie kontakty ustalone są w sposób przez nią akceptowalny i, według niej, zgodny z dobrem małoletniego. Uczestniczka zobowiązała się przy tym do ich dalszego realizowania i wydawania syna wnioskodawcy w ustalonym przez Sąd terminie.

W świetle powyższych ustaleń Sąd doszedł do wniosku, iż zagrożenie uczestniczce nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku wynikającego z postanowienia ustalającego kontakty byłoby niecelowe. Uprzednie niewykonywanie przez nią obowiązków nałożonych przez Sąd warunkowane bowiem było uzasadnionymi obawami negatywnego wpływu na małoletniego spotkań w ustalonym wówczas kształcie, zaś obecnie uczestniczka nie sprzeciwia się już kontaktom w nowej formie. Zabezpieczenie realizacji kontaktów nie wymaga zatem zagrożenia jej nakazaniem zapłaty, albowiem kontakty są i zgodnie z jej oświadczeniem będą realizowane bez zakłóceń. Podczas gdy zagrożenie takie znajdowałoby uzasadnienie w przypadku oddalenia zażalenia uczestniczki, a więc pozostawienia bez zmian postanowienia z dnia 9 kwietnia 2015 roku, którego nie chciała ona realizować, orzeczenie zgodnie z wnioskiem P. U. w obecnym stanie faktycznym byłoby jedynie niczym nieuzasadnionym w chwili obecnej przyznaniem mu dodatkowego instrumentu wymuszania na uczestniczce realizacji postanowienia Sądu, które wszakże jest przez nią realizowane. Mogłoby to prowadzić jedynie do zaognienia konfliktu, jaki istnieje między pozostającym w toku sprawy rozwodowej małżeństwem, a w konsekwencji negatywnie odbić się na dobru dziecka.

W związku z powyższym, uznając, iż realizacja dalszych kontaktów przebiegać będzie bez zakłóceń, albowiem zmianie uległ stan sprawy, uzasadniająco uprzednio odmowę wydania dziecka wnioskodawcy, jego wniosek należało oddalić.

Wskazać jednocześnie należy, iż w niniejszej sprawie nie pozostaje bez winy żadna ze stron. Uczestniczka winna zrozumieć, że prawo wnioskodawcy do kontaktów z synem nie może być ograniczane np. na skutek choroby małoletniego, podczas której powinien on spotkać się z ojcem, który również może podawać synowi leki i samodzielnie się nim opiekować. Wnioskodawca powinien natomiast unikać w obecności małoletniego jakichkolwiek negatywnych komentarzy, dotyczących jego matki, które odbierane są przez dziecko dosłownie, a więc w zupełnie inny sposób, niż przez osobę dorosłą, zdającą sobie sprawę ze skali konfliktu pomiędzy rodzicami i potrafiącą podejść do podobnych stwierdzeń z dystansem.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, pozostawiając strony przy poniesionych przez nie kosztach postępowania.